

Sygn. akt III AUa 2779/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Aleksandra Tobiasz-Skrzypek

Sędziowie: SA Maria Gleixner-Dyk

SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Warszawie

sprawy J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji J. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 czerwca 2012 r. sygn. akt XIV U 175/12

oddala apelację.

/-/ M. G.-D. /-/ A. T.-S. /-/ M. K.-W.

Sygn. akt III AUa 2779/12 **UZASADNIENIE**

Wnioskodawca J. G. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 2 stycznia 2012 r. odmawiającej mu ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 czerwca 2012 r. odwołanie oddalił.** Ustalił, że organ rentowy decyzją z dnia 10 października 1994 r. przyznał wnioskodawcy (ur. (...)) emeryturę poczynając od 1 listopada 1994 r. Decyzją z dnia 23 sierpnia 1996 r. organ rentowy obliczył to świadczenie przyjmując kwotę bazową w wysokości 666,96 zł, stanowiącej 93% przeciętnego wynagrodzenia, oraz stosując wskaźnik waloryzacji 115,2%, poczynając od 1 września 1996 r. Decyzją z dnia 1 marca 2007 r. przeliczono świadczenie przy zastosowaniu kwoty bazowej w wysokości 677,72 zł, stanowiącej 94,5% przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w 1996 r. Natomiast decyzją z dnia 1 marca 2008 r. organ rentowy ponownie przeliczył świadczenie przy zastosowaniu kwoty bazowej 717,16 zł, stanowiącej już 100% przeciętnego wynagrodzenia z roku 1996. Wnioskodawca 16 lipca 2007 r. wystąpił do organu rentowego o ponowne ustalenie wysokości emerytury, podnosząc iż jej wysokość została ustalona w roku 1996 z pominięciem podwyższenia kwoty bazowej o 1%. Decyzją z dnia 23 listopada 2007 r. organ rentowy odmówił ponownej waloryzacji emerytury, a następnie decyzją z dnia 12 grudnia 2007 r. odmówił ubezpieczonemu „ponownego ustalenia wysokości świadczenia, podnosząc kwotę bazową o 1 %”. Wniesione od obu powyższych decyzji odwołanie zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XIV U 5127/07 wyrokiem z dnia 28 lutego 2008 r., zaś apelacja wniesiona przez ubezpieczonego

od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 czerwca 2008 r. W dniu 4 grudnia 2008 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury. Decyzją z dnia 5 marca 2009 r. organ rentowy umorzył postępowanie wszczęte na skutek tego wniosku. Odwołanie wniesione od tej decyzji zostało oddalone przez Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17 września 2009 r. w sprawie o sygn. akt XIV U 1934/09. Na skutek apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 15 stycznia 2010 r. uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z przyczyn natury prawnej niepodnoszonych w apelacji i przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy organ rentowy decyzją z dnia 1 marca 2010 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego ustalenia wysokości emerytury, która to decyzja była przedmiotem kontroli w sprawie o sygn. akt XIV U 529/10. Odwołanie wnioskodawcy zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 7 stycznia 2011 r., a wniesiona od tego wyroku apelacja została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. W dniu 14 października 2011 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, powołując się na przepis art.

114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu wniosku ubezpieczony podniósł, iż organ rentowy dokonał waloryzacji w oparciu o kwotę bazową z drugiego kwartału 1995 r. zamiast z drugiego kwartału 1996 r., a kwotę tę winien jeszcze podwyższyć o 1%. Wydana w wyniku rozpoznania tego wniosku decyzja odmawiająca ponownego ustalenia wysokości emerytury stała się przedmiotem niniejszego postępowania. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Wskazał, że zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Na tej podstawie organ rentowy upoważniony jest do wydania nowej decyzji w przedmiocie prawa do świadczeń lub ich wysokości po uprawomocnieniu się pierwotnej decyzji, chyba że kwestionowane ustalenie zostało dokonane przez organ odwoławczy. W orzecznictwie, jak podał Sąd, ukształtował się pogląd, że decyzja rentowa nie ma przymiotu powagi rzeczy osądzonej, co oznacza, że zainteresowany może ponownie wystąpić z wnioskiem o to samo świadczenie, którego poprzednio mu odmówiono, jeżeli powoła nowe dowody lub ujawni okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mające wpływ na ustalenie uprawnień ubezpieczeniowych. Przesłankami ponownej oceny uprawnień ubezpieczeniowych są „nowe dowody” i „ujawnione okoliczności” istniejące przed podjęciem decyzji rentowej, mające wpływ na ustalenie prawa do świadczeń. Odnosząc się do pierwszej przesłanki (nowe dowody) w powołaniu na orzecznictwo Sąd Okręgowy stwierdził, że o ile organ rentowy nie posiada uprawnień do dokonania odmiennej oceny dowodów, na mocy których wydał decyzję rentową, o tyle wzruszenie takiego rozstrzygnięcia może być przeprowadzone w sytuacji przedstawienia nowych dowodów podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego. Natomiast pod pojęciem „ujawnionych okoliczności” istniejących przed wydaniem decyzji rentowej należy rozumieć nie tylko fakty, na które ubezpieczony nie mógł się powołać w poprzednim postępowaniu (wtedy ich nie znał), lecz także takie fakty, które powinny być znane przy dołożeniu należytej staranności, jednakże na skutek błędu, zaniedbania, przeoczenia czy nieznanności przepisów nie zostały uwzględnione. Ujawnione okoliczności mogą zatem wynikać zarówno ze zgłoszenia nowych (nieznanych) dowodów wpływających na odmienną od dokonanej pierwotnie, ocenę stanu faktycznego, jak i stanowić podstawę do ponownego ustalenia prawa do emerytury w sytuacji wydania decyzji rentowej nieuwzględniającej lub błędnie uwzględniającej te okoliczności (niekoniecznie nieznane, ale istniejące przed podjęciem decyzji), które wpłynęły na wadliwe nabycie prawa do świadczenia lub przyczyniły się do nieuzasadnionej odmowy przyznania uprawnień ubezpieczeniowych. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r. sygn. akt I UK 195/07, że w sytuacji, gdy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej prawo do emerytury, nie przedstawiono nowych dowodów ani nie ujawniono nieuwzględnionych poprzednio okoliczności, a uznane poprzednio za wiarygodne dowody dawały podstawy do przyznania tego prawa, organ rentowy nie może z urzędu wszcząć postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń w trybie art. 114 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach. Odniesienie powyższych rozważań do okoliczności sprawy spowodowało, iż Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony ani we wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury, ani w odwołaniu nie przedstawił żadnych nowych dowodów, ani nie ujawnił nowych okoliczności nieznanych wcześniej organowi rentowemu, które uzasadniałyby przeliczenie świadczenia na nowo. Według Sądu Okręgowego nowym dowodem w sprawie

uzasadniającym weryfikację wysokości świadczenia nie jest wskazywane w uzasadnieniu odwołania obwieszczenie Prezesa GUS z dnia

8 sierpnia 1996 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w drugim kwartale 1996 r. Obwieszczenie to, opublikowane w Monitorze Polskim, było znane organowi rentowemu i nie stanowi elementu nowości. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że wnioskodawca nabył prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 października 1991 r.

o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach rewaloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 104, poz.450 ze zm.) oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz. U. nr 4, poz. 27). Natomiast od 1 stycznia 1999 r. obowiązuje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która całościowo reguluje sprawy związane z emeryturami i rentami z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawą z dnia 16 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 191, poz. 1954) dodano do ustawy emerytalnej art. 194a, przewidujący stopniowe przeliczenie wszystkich emerytur i rent, które zostały obliczone od kwoty bazowej niższej niż 100% przeciętnego wynagrodzenia. Zgodnie z art. 194a ust. 5 ustawy emerytalnej miało nastąpić przeliczanie emerytur i rent, przysługujących osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r., począwszy od 1 marca 2007r. poprzez stopniowe podwyższanie kwoty bazowej do: 1) 94,5% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2007 r.; 2) 96% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2008 r.; 3) 98% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2009 r.; 4) 100% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2010 r. Pierwotnie zatem świadczenia obliczono od kwoty bazowej ustalonej jako 94,5% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczeń, a kolejne - mające doprowadzić do obliczenia emerytur i rent od kwoty bazowej, stanowiącej 100% przeciętnego wynagrodzenia - przewidziane były na kolejne lata, aż do 1 marca 2010 r. Natomiast art. 1 pkt 4 ustawy z dnia

7 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 191, poz. 1368) wprowadził zmianę w art. 194a ust. 5 ustawy emerytalnej, stosownie do której dla świadczeń przysługujących emerytom i rencistom urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r. podwyższa się kwotę bazową do 100% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2008 r. Organ rentowy w decyzji z dnia 23 sierpnia 1996 r. obliczył świadczenie emerytalne od dnia 1 września 1996 r. od kwoty bazowej w wysokości 666,96 zł, co stanowiło 93 % przeciętnego wynagrodzenia oraz zastosował wskaźnik waloryzacji 115,2 %. Decyzją z dnia 1 marca 2007 r. organ rentowy przeliczył świadczenie przy zastosowaniu kwoty bazowej w wysokości 677,72 zł, stanowiącej 94,5 % przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w 1996 r., ale decyzją z dnia 1 marca 2008 r. ponownie przeliczył wysokość emerytury przy zastosowaniu kwoty bazowej 717,16 zł, stanowiącej już 100% przeciętnego wynagrodzenia z 1996 roku.

Z powyższego wynika zatem, że emerytura odwołującego została przeliczona prawidłowo z uwzględnieniem obowiązujących przepisów. Natomiast obwieszczenie Prezesa GUS z dnia 8 sierpnia 1996 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, publikowane w Monitorze Polskim, było znane organowi rentowemu przy wydawaniu decyzji w dniu 23 sierpnia 1996 r. i nie stanowi ono nowego dowodu w sprawie. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył ubezpieczony.** Z wywodów apelacji można wnosić, iż ubezpieczony zaskarżył wyrok w całości. Jego zdaniem, „Sąd Okręgowy nie zajął się meritum sprawy, a poparł stanowisko ZUS”. Wniósł w związku z tym o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania „z ukierunkowaniem na meritum sprawy, tj. błędne wyliczenie rewaloryzacji jego emerytury w 1996 r.” lub o wydanie rozstrzygnięcia „w tej sprawie we własnym zakresie”. Meritum sprawy stanowi, według wnioskodawcy, błędne wyliczenie rewaloryzacji z dnia 23 sierpnia 1996 r. Podczas rewaloryzacji we wrześniu 1996 r. organ rentowy zastosował kwotę bazową z drugiego kwartału 1995 r. w wysokości 666,96 zł, zamiast kwoty bazowej w wysokości 855,45 zł, która stanowiła kwotę bazową drugiego kwartału 1996 r., wobec czego doszło do „łamania zapisów ustawy z 29 września 1995 r.”. Rewaloryzacja we wrześniu 1996 r. dotyczyła roku 1996, a nie 1995. Zdaniem skarżącego, nie jest zasadne powoływanie się na zapadły w jego sprawie wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 6 lipca 2011 r., ponieważ we wniosku z 4 grudnia 2008 r., który zainicjował poprzednią sprawę,

nie podnosił on kwestii „falszywych danych użytych przez ZUS do rewaloryzacji we wrześniu 1996 r.”, wobec czego nie były one rozpatrywane. Wnioskodawca nie zgodził się z twierdzeniem, że obwieszczenia Prezesa GUS z dnia 8 sierpnia 1996 r. nie można traktować jako dowodu w sprawie. Przeciwnie, jego zdaniem, to właśnie jest dowód, który „zobowiązywał ZUS do zastosowania tych danych przy waloryzacji we wrześniu 1996 r.”,

a wynika to z art. 7 ust. 9 i 10 ustawy z dnia 29 września 1995 r. Przepisy te stanowią podstawę prawną rewaloryzacji we wrześniu 1996 r., do której przeprowadzenia był zobowiązany organ rentowy. Apelujący podniósł, że błędnie interpretując przepisy ustawy z dnia

29 września 1995 r. i stosując fałszywe dane przy obliczaniu w decyzji z dnia 23 sierpnia 1996 r. waloryzacji we wrześniu 1996 r. organ rentowy zaniżył emeryturę o 268 zł, co stanowi nowy dowód i jest nową okolicznością mającą wpływ na wysokość świadczenia w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Każdy błąd wykazany matematycznie, czy wykazanie poprzez dokumenty, że przy obliczeniach zastosowano niewłaściwe dane, stanowią nowe okoliczności i dowód w sprawie, i nie mogą być, zdaniem wnioskodawcy, kwestionowane. Jeżeli, jak podał Sąd Okręgowy – bez wskazania podstawy - organ rentowy znał obwieszczenie opublikowane w Monitorze Polskim przez Prezesa GUS z dnia 8 sierpnia 1996 r. przed rewaloryzacją w dniu 23 sierpnia 1996 r., to „dlaczego nie zastosował tego dokumentu podczas rewaloryzacji”, łamiąc w ten sposób ustawę z

29 września 1995 r. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni art. 114 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach) i właściwie go zastosował, a w konsekwencji zasadnie uznał, że wniesione od wydanej na powyższej podstawie prawnej spornej decyzji odmawiającej ponownego ustalenia wysokości emerytury nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w kwestii ustalenia treści normy prawnej wynikającej z przepisu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, tak więc nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia. Ubezpieczony w kolejnym wniosku o ponowne ustalenie wysokości jego emerytury (z dnia 14 października 2011 r.) odnosi się do waloryzacji jego emerytury, przysługującej mu od 1 listopada 1994 r., dokonanej od dnia 1 września 1996 r. decyzją z dnia 23 sierpnia 1996 r. Poprzednio wskazywał m.in. na brak podwyższenia kwoty bazowej w 1996 r. w wysokości 717,16 zł o 1%, tj. do jej 94% (wniosek z dnia 4 grudnia 2008 r.). We wniosku, po rozpoznaniu którego zapadła skarżona w sprawie decyzja, ubezpieczony powołując się na obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 8 sierpnia 1996 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w drugim kwartale 1996 r. oraz na art. 7 ust. 9 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450, ze zm., zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji) dodany ustawą z dnia 29 września 1995 r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 138, poz. 681) – we właściwej, jak twierdzi interpretacji – dochodzi ponownego ustalenia wysokości jego emerytury. Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia

8 sierpnia 1996 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w drugim kwartale 1996 r. (M.P. z dnia 14 sierpnia 1996 r. nr 49, poz. 467), tak jak prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, nie stanowi nowego dowodu w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Sąd Okręgowy również prawidłowo wskazał, że akt ten znany był organowi rentowemu przy wydawaniu decyzji w dniu 23 sierpnia 1996 r. Zważyć bowiem należy, że prawną formą ogłaszania aktów normatywnych jest ogłoszenie drukiem w Dzienniku Ustaw lub Monitorze Polskim (także w innych przewidzianych przez prawo dziennikach urzędowych w zależności od rodzaju aktów normatywnych). Ogłoszenie w sposób prawem przewidziany jest urzędowym ogłoszeniem aktu. Tylko w ten sposób ogłoszonemu tekstowi aktu przysługuje domniemanie autentyczności i tylko ten sposób ogłoszenia aktu decyduje prawnie o jego wejściu w życie. W 1996 r. obowiązywała ustawa z 30 grudnia 1950 r. o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i Dziennika Urzędowego „Monitor Polski” (Dz. U. nr 58, poz. 524 ze zm.). Artykuł 2 ust. 2 tej nieobowiązującej już ustawy stanowił, że ogłoszenie aktów prawnych (wymienionych w ust. 1 - m.in. zarządzeń, decyzji, instrukcji, okólników i obwieszczeń) następuje, gdy jest przewidziane w obowiązującym przepisie lub w ogłaszanym akcie prawnym albo gdy uzna je za wskazane władze lub urząd, który wydał akt prawny. Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 8 sierpnia 1996 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w drugim kwartale 1996 r. zostało ogłoszone na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o rewaloryzacji. Zgodnie z tym przepisem

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” w terminie do

7 roboczego dnia drugiego miesiąca każdego kwartału - kwotę przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Skoro tekst obwieszczenia z mocy przepisu ustawy został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym, to nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że po jego ogłoszeniu mógł on „nie być znany” organowi rentowemu. Rzecz inną zaś stanowi, czy ogłoszone w obwieszczeniu przeciętne wynagrodzenie miesięczne w drugim kwartale 1996r. winno mieć znaczenie dla waloryzacji od 1 września 1996 r. emerytur i rent przysługujących w dniu 31 sierpnia 1996 r. Zdaniem ubezpieczonego, jego emerytura winna być obliczona według powyższego przeciętnego wynagrodzenia, czyli od kwoty stanowiącej $93\%+1\%=94\%$ kwoty 855,35 zł, tj. 803,42 zł i następnie zwaloryzowana przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji 115,2%. W istocie więc ubezpieczony podważa prawidłowość decyzji z dnia 23 sierpnia 1996 r. waloryzującej jego emeryturę, wywodząc zastosowanie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego z drugiego kwartału 1996 r. jako kwartału poprzedzającego termin waloryzacji (1 września 1996r.) z art. 7 ust. 9 ustawy o rewaloryzacji dodanego ustawą nowelizującą z dnia

29 września 1995 r. Jest to dowolna interpretacja przepisów. Ubezpieczony zupełnie pominął, że art. 7 ustawy o rewaloryzacji, na którego ustęp 9 się powołuje, normował sposób ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty, w ramach którego kwota bazowa miała istotne znaczenie. Przepis ten nie dotyczył waloryzacji świadczeń. Ustawa z 29 września 1995 r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw w art. 1 pkt 4 wprowadziła odstępstwo w 1996 r. od przyjętego ustawą o rewaloryzacji mechanizmu waloryzacji wynagrodzeniowej na rzecz waloryzacji cenowej. Wprowadziła ona art. 17⁽¹⁾, który w pkt 1 stanowił, że emerytury i renty podlegają w 1996 r. waloryzacji poprzez podwyższenie kwoty świadczenia przysługującego w dniu 31 sierpnia 1996 r. wskaźnikiem waloryzacji określonym w ustawie budżetowej na 1996 r. Miał on zapewnić realny wzrost emerytur i rent w 1996r. o co najmniej 2,5% w porównaniu do 1995 r. Zgodnie zaś z punktem

3 tego artykułu „podwyżki, o których mowa w ust. 1 przeprowadza się od dnia 1 września 1996 r.”. Do ustawy o rewaloryzacji dodano także ustawą z dnia 29 września 1995 r. art. 17⁽²⁾, który stanowił, że w zakresie uregulowanym w art. 17⁽¹⁾ nie stosuje się w 1996 r. przepisów art. 17. Z regulacji tej wynika wprost, iż w 1996 r. emerytury i renty nie podlegały waloryzacji w oparciu o mechanizm waloryzacji wynagrodzeniowej, przewidziany w przepisach tego artykułu (z zastosowaniem przeciętnego wynagrodzenia w kwartale kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji przy zastosowaniu wskaźnika wysokości świadczenia). W 1996 r. emerytura podlegała waloryzacji poprzez podwyższenie kwoty świadczenia przysługującego w dniu 31 sierpnia 1996 r. wskaźnikiem waloryzacji określonym w ustawie budżetowej na 1996 r. Tak więc twierdzenie, że organ rentowy uchybił przepisom prawa materialnego błędnie je wykładając i stosując, co wpłynęło na dokonanie - w sposób niezgodny z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną ubezpieczonego - ustalenia wysokości jego emerytury, nie znajduje racji bytu. Nie zachodziły zatem żadne przesłanki do ponownego ustalenia wysokości emerytury skarżącego. Nie ujawniono okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji w dniu 23 sierpnia 1996 r., które mają wpływ na wysokość emerytury. Sąd Okręgowy prawidłowo zatem oddalił odwołanie od decyzji odmawiającej ponownego ustalenia wysokości emerytury ze względu na wskazane przez ubezpieczonego we wniosku z dnia 14 października 2011 r. okoliczności.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

M. D. A. S. M. W.